

Skoczów industrialnie

Data publikacji: 26.08.2014 19:00

Fabrykę kapeluszy, mebli i oczyszczalnię ścieków można było zwiedzić podczas drugiej edycji Skoczowskiej Mini-industriady. Uczestnicy wydarzenia mieli możliwość poznania miasta od strony przemysłu z jakiego zawsze słynął.

□

Polkap w tym roku obchodzi swoje 90-lecie. Fabryka – jubilatka czasy największej świetności ma za sobą, ale dobra kondycja powoli wraca. W nadgryzionych zębem czasu budynkach nadal pracuje 120 osób. Jest to jedyna w Polsce fabryka, która zajmuje się produkcją kapeluszy od podstaw. **Do zakładu trafia owcza wełna i królicze skórki, by po 4 tygodniach zamienić się w elegancki kapelusz, który najczęściej trafia na eksport** – mówi Rafał Kondysiak zajmujący się sprzedażą.

Kapelusze produkowane są głównie na rynki austriackie i niemieckie, ale odbiorcami są również Żydzi. Zbigniew Zontek przyjechał z Bielska-Białej, żeby zobaczyć, jak dziś fabryka funkcjonuje.

Industriada w Skoczowie cieszyła się znacznym zainteresowaniem. Fabryk mamy tu wiele, więc i pomysłów na kolejne edycje nie brakuje – podkreśla Dorota Kochman z Miejskiego Centrum Kultury „Integrator”.

Uczestnicy Industriady oprócz Polkapu zwiedzili także Swedwood i Oczyszczalnię ścieków.

[Zobacz zdjęcia z wycieczki po Polkapie](#)

HBB